

Gdańsk, 08.09.2019

Dr hab. Julita Wasilczuk, prof. nadzw. PG
Wydział Zarządzania i Ekonomii
Politechnika Gdańska

Recenzja rozprawy doktorskiej

Mgr Pawła Kłobukowskiego pt.:

„Zasobowe uwarunkowania przedsiębiorczości w gminach”

Podstawą formalną do sporządzenia recenzji pracy doktorskiej mgr Pawła Kłobukowskiego pt.: „Zasobowe uwarunkowania przedsiębiorczości w gminach”, stanowi pismo Dziekana Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, prof. dr hab. Alojzego Nowaka z dnia 5.06.2019.

Ocena tematu rozprawy, celów i pytań badawczych

Współczesne gospodarki rynkowe, w dużym stopniu opierają się na przedsiębiorczości ich uczestników. Dotyczy to zarówno poziomu makro jak i poziomu poszczególnych gmin. W krajach o rozwiniętej tkance przedsiębiorczości jak i w Polsce, prowadzi się szereg badań zmierzających do określenia warunków sprzyjających jej rozwojowi, a także czynników które na ten rozwój wpływają. Ich efekty przynoszą często niejednoznaczne odpowiedzi, co zachęca do prowadzenia kolejnych prac badawczych. Niejednoznaczność uzyskiwanych odpowiedzi wynika przede wszystkim ze stosowania różnych metod badawczych, ale i z uwarunkowań kulturowych danego kraju. Można więc uznać, że niezależnie od liczby prowadzonych na świecie (w Europie) badań, kolejne propozycje badań na ten temat w Polsce są bardzo pożądane. Temat rozprawy jest więc bardzo aktualny i pożądany z poznawczego punktu widzenia.

Doktorant podał różne cele swoich badań, na str. 8 został on określony jako: *zidentyfikowanie i scharakteryzowanie istotnych zasobów mających wpływ na przedsiębiorczość; opisanie relacji między zasobami wpływającymi na powstawanie firm i określenie interesariuszy,*

wywierających wpływ na proces przedsiębiorczy w kontekście regionalnym. Natomiast na str. 14, jako cel wskazano analizę rozwoju regionalnego jako procesu związanego z przedsiębiorczością. Z lektury pracy oraz przeprowadzonych badań, zakładam, że cel podany na str. 8 jest tym właściwym. Zaś sama niespójność wynika prawdopodobnie z faktu zmiany koncepcji pracy w trakcie jej powstawania i niedopatrzania edytorskiego Doktoranta. Jednak czytając dysertację ma się wrażenie, że w różnych jej fragmentach Autor realizował różne cele. Część literaturowa oraz niektóre fragmenty i wnioski ze studium przypadków sugerują poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: czy i w jaki sposób przedsiębiorczość przyczynia się do rozwoju regionu. Przeprowadzona analiza statystyczna za to, prowadzi do odpowiedzi na pytanie: czy wybrane do badania zasoby, wpływają na przedsiębiorczość na poziomie gmin.

Sformułowane pytania badawcze są konsekwencją wykorzystanej w dysertacji perspektywy RBV (resource based view) oraz nowej teorii wzrostu (teorii wzrostu endogenicznego) gminy. RBV jest ugruntowaną teorią w naukach o zarządzaniu, przede wszystkim w zarządzaniu strategicznym, ale wykorzystywaną także z dużym powodzeniem w badaniach nad przedsiębiorczością. Doktorant przeniósł teorię na poziom gminy, wskazując na kapitał ludzki (poziom wykształcenia) oraz społeczny (liczba zarejestrowanych stowarzyszeń) jako na te zasoby, które sprzyjają powstawaniu przedsiębiorstw. Korzystając zaś z nowej teorii wzrostu wskazał na dodatkowe czynniki endogeniczne, jakimi są: lokalizacja (gmina turystyczna, metropolitalna) oraz uwarunkowania instytucjonalne (realizowanie świadomej polityki wspierającej przedsiębiorczość).

Ocena merytoryczna rozprawy doktorskiej

Recenzowana rozprawa doktorska mgr Pawła Kłobukowskiego stanowi ciekawy wkład w dyskusję na temat roli przedsiębiorczości w rozwoju regionalnym oraz czynników na nią wpływających. Rozprawa porusza się na pograniczu teorii dotyczących wzrostu gospodarczego regionu oraz teorii przedsiębiorczości (zasobowe modele przedsiębiorczości), przy czym zarówno cele jak i sposób realizacji badań (m. in. analiza przypadków) wskazują, że dotyczy ona dyscypliny nauki o zarządzaniu i jakości.

Ocena merytoryczna zostanie przeprowadzona w oparciu o poniższy podział:

- część literaturową
- część metodyczną
- część empiryczną

Część literaturowa składa się z dwóch rozdziałów, pierwszy traktuje o rozwoju regionalnym, drugi o przedsiębiorczości. Autor rozpoczyna dysertację od rozdziału poświęconego teorii rozwoju regionalnego. Wprowadzeniem do opisu wybranych teorii rozwoju regionalnego, jest przegląd ich klasyfikacji, którego podsumowanie jednak wydaje się niesatysfakcjonujące. Obszerny punkt został poświęcony polskim badaniom na temat rozwoju regionalnego. Podsumowując ten rozdział, Doktorant wskazał na znaczenie metropolii, jako czynnika endogenicznego istotnego w rozwoju regionalnym. Największym mankamentem tego rozdziału jest brak wniosków, które mogłyby zostać wykorzystane w dalszej części pracy. Nie uwypuklono teorii, które wskazywałyby na relacje pomiędzy przedsiębiorczością a rozwojem regionu, czy też takich, które wskazywałyby na wagę badanych w dalszej części dysertacji czynników endogenicznych na wzrost liczby przedsiębiorstw. Dopiero w rozdziale metodycznym czytelnik dowiaduje się, że to nowa teoria wzrostu jest podstawą do opracowania przeprowadzonych badań.

Kolejny rozdział literaturowy został poświęcony przedsiębiorczości. Jest to bardzo ważny rozdział z punktu widzenia realizacji celu dysertacji, jakim jest określenie wpływu zasób regionu na liczbę przedsiębiorstw (zakładam, że taki był właśnie cel tej pracy). Przedsiębiorczość jest badana od wielu lat zarówno w Europie (USA) jak i w Polsce. Napisano na ten temat wiele artykułów, jak i monografii. Nie widzę więc potrzeby rozpisywania się na temat definiowania przedsiębiorczości, prawnych uwarunkowań, czy też korzeni nauk o przedsiębiorczości. Tym bardziej, że Autor sięgnął do źródeł wtórnych – czyli cytuje Autorów anglojęzycznych za Autorami polskimi (o czym napisałam w pkt. Ocena wykorzystanej literatury). Te przywołania świadczą dodatkowo o odtwórczym charakterze tego fragmentu.

Dużo wyżej oceniam fragment w którym Doktorant wskazuje na kontekst lokalny przedsiębiorczości – strony 79- 81 oraz dalej, gdzie poruszane są elementy teorii zasobowej (RBV). Ten fragment pracy powinien być być wyszczególniony i rozbudowany, odnosi się bowiem do głównego nurtu rozważań Doktoranta. Jeżeli bowiem Doktorant chce zidentyfikować i scharakteryzować istotne zasoby mające wpływ na przedsiębiorczość (rozumianą jako tworzenie firm) to właśnie teorie zasobowe powinny być punktem wyjścia w tych rozważaniach. Szkoda także, że Doktorant nie sięgnął do badań i teorii dotyczących intencji przedsiębiorczych oraz pre-przedsiębiorczości. Opierając się na nich, można byłoby lepiej udowodnić zestaw zasobów wybrany do badań.

Podsumowując część literaturową należy stwierdzić, że po jej przeczytaniu nie do końca wiadomo co, jak i dlaczego Autor zamierza zbadać. Nie wynika to jednak z braku tych informacji w tekście (zresztą bardzo obszernym – 82 strony) a jedynie z faktu, nieumiejętnego wyeksponowania najważniejszych treści, które giną w powodzi informacji niezbyt istotnych dla dalszego prowadzenia badań.

Metodyka badania została opisana w rozdziale trzecim, i obejmuje przedstawienie celów poznawczych oraz praktycznych, pytania badawcze i wynikające z nich hipotezy, uzasadnienie wyboru tematu – luka badawcza, schemat badawczy, metody badawcze oraz operacjonalizację zmiennych.

Doktorant starał się bardzo rzetelnie rozwinąć powyższe punktu i w dużym stopniu się to udało. Uważam jednak, że zarówno wskazanie pytań badawczych jak i luki badawczej, powinno bezpośrednio wynikać z dwóch poprzednich rozdziałów. Nie wiadomo na przykład, dlaczego Autor bada wpływ położenia turystycznego oraz kapitału społecznego na przedsiębiorczość? Wpływ kapitału ludzkiego oraz położenia w aglomeracji zostały częściowo w rozdziałach teoretycznych omówione, a ten pierwszy dodatkowo uzasadniony w dalszej części rozdziału trzeciego, wraz ze wskazaniem mierników kapitału społecznego (dlaczego nie w części literaturowej?).

Pytania badawcze zostały przekształcone w hipotezy badawcze w sposób nie budzący wątpliwości.

Uwaga polemiczna:

Największe wątpliwości budzi hipoteza mówiąca o wpływie wyższego wykształcenia na liczbę powstających firm. Autor uzasadnia tę hipotezę (str. 114-115), ale nie jest to do końca przekonujące. Rzeczywiście jeżeli popatrzymy na statystyczne wykształcenie polskiego przedsiębiorcy, to jest ono wysokie (choć tutaj sięgnęłabym raczej do danych krajowych, nie wiem bowiem na jakiej próbie opierał się cytowany przez Doktoranta Gardawski). Jednak jak sam Doktorant wskazuje, dostępne są także wyniki badań mówiące o braku relacji pomiędzy wykształceniem a przedsiębiorczością (rozumianą jako zakładanie firmy). Niewątpliwie wyższe wykształcenie pomaga w rozpoznaniu szansy przedsiębiorczej i w skutecznym doprowadzeniu do uruchomienia działalności gospodarczej, szczególnie jeśli jest to wykształcenie przedsiębiorcze, jednak w wielu przypadkach osoby z wyższym wykształceniem wybierają stabilną pracę najemną, szczególnie w sytuacji dobrej pozycji na rynku pracy. Badania prowadzone wśród studentów dowodzą, że niewielu z nich deklaruje chęć założenia własnej firmy bezpośrednio po studiach – wskazując bliżej nieokreślony horyzont czasu na podjęcie takiej decyzji, a przeciw od chęci (intencje) do realizacji jeszcze długa droga.

Bardzo wysoko oceniam dokładny opis operacjonalizacji zmiennych wyjaśniających. Jest to dowód rzetelności badawczej, a jednocześnie zaproszenie dla innych badaczy do ewentualnej replikacji lub polemiki z zaproponowanymi miarami. I właśnie w charakterze polemiki pozwolę sobie wyrazić pewne wątpliwości co do zaprezentowanych propozycji (np. mierzenia atrakcyjności turystycznej poprzez zliczanie wyszukiwani nazwy gminy w Google). Z drugiej strony, jako wieloletni badacz różnych zjawisk związanych z przedsiębiorczością zdaję sobie sprawę z ograniczonych możliwości pozyskania danych liczbowych na dużą skalę. Z pokorą więc akceptuję zaproponowane miary, bo ograniczenie się jedynie do krytyki, bez konstruktywnej propozycji (której nie mam) byłoby w tym miejscu nieprofesjonalne.

Podsumowując opis metody badawczej, stwierdzam że pomimo kilku mankamentów, jest on przejrzysty, przedstawiający w sposób wyczerpujący dalsze kroki podjęte w celu odpowiedzi na postawione pytania badawcze. Sam zaś wybór metody uważam za odpowiedni.

Część trzecia pracy, to dwa rozdziały empiryczne oraz podsumowanie. W tej części należy pochwalić rzetelność w opisywanych badaniach. Badania ilościowe zostały przedstawione krok po kroku, wraz z wyjaśnieniem sposobu wyboru przypadków, do badań jakościowych. Wyniki statystyczne zostały opatrzone wyjaśnieniami, które dotyczą konkretnych przypadków (najczęściej tych odstających). Doktorant wykazał, że potrafi dokonywać analizy i syntezy, zacierając niezbyt pozytywne wrażenie z pierwszej części pracy. Kolejny rozdział empiryczny to opis przypadków, zawierający gruntowne wyjaśnienie przyczyny odstawiania analizowanych gmin od pozostałych. Doktorant umiejętnie wplótł fragmenty wypowiedzi badanych respondentów, dokumentując tym samym przedstawione przez siebie wnioski.

Część empiryczną wraz z podsumowaniem oceniam wysoko, dowodzi ona dojrzałości naukowej Doktoranta. Wyciągnięte wnioski mają wagę zarówno naukową jak i aplikacyjną.

Ocena układu pracy

Układ pracy, zarówno od strony edytorskiej jak i merytorycznej, powinien być lepiej przemyślany. Recenzowana rozprawa składa się z sześciu rozdziałów, i jak na pracę doktorską jest bardzo obszerna. Niektóre podrozdziały mogłyby z powodzeniem zostać pominięte, nie wprowadzają bowiem nowej wiedzy, i nie są wykorzystywane w dalszej części

badania. Dotyczy to przede wszystkim pkt. 2.1. do punktu 2.5. Treści tych punktów (przedsiębiorczość a działalność gospodarcza, działalność gospodarcza i przedsiębiorca w rozumieniu prawnym, klasyfikacje teorii przedsiębiorczości, korzenie nauk o przedsiębiorczości oraz przedsiębiorczość jako kategoria ekonomiczna) jest powieleniem tego co już zostało wielokrotnie poruszone, także w pracach polskich Autorów – czego zresztą dowodem jest ich częste cytowanie. Potwierdzeniem powyższych uwag jest fakt, że w podsumowaniu tego rozdziału Doktorant przede wszystkim koncentruje się na dwóch stwierdzeniach: a) o związku przedsiębiorczości (szczególnie tej opartej na szansie) z gospodarką; b) o wyborze zasobów jako kategorii analitycznej. Pominięte są zaś treści ze wskazanych powyżej punktów.

Druga uwaga dotyczy dyskusji na temat wpływu wybranych elementów na przedsiębiorczość, która powinna zostać przeprowadzona w części literaturowej, a nie w części metodologicznej. Doktorant stawia na stronach 95-98 stawia hipotezy, wskazując zmienne wyjaśniające, a w dalszej części tego rozdziału wywodzi zasadność ich wyboru (od str. 114).

Ocena wykorzystanej literatury

Jedną ze słabości recenzowanej pracy jest fakt, że doktorant nie porusza się swobodnie po literaturze obcojęzycznej. Tematyka związana z przedsiębiorczością jest powszechnie obecna w dyskursie naukowym i poruszana w wielu periodykach anglojęzycznych, zresztą Doktorant z nich korzystał, ale zdecydowanie zbyt oszczędnie, co skutkuje stosunkowo niewielką liczbą przywołań literatury anglojęzycznej. Uwaga ta nie wynika z dyskredytowania polskiego piśmiennictwa na temat przedsiębiorczości, a jedynie z faktu, że polski wkład w ten nurt badawczy jest póki co skromny. Nie rozumiem więc dlaczego, zamiast sięgać do tekstów źródłowych, Doktorant przywołuje myśli czołowych badaczy zachodnich za pośrednictwem polskich autorów (np. str. 59: Shane'a za Glinka i Gudkova, na str. 63 Heberta i Linka za Nowojczyk, czy też na str. 65 Landstroma w oparciu o pozycję prof. Kurczewskiej, i inne).

Ocena strony formalnej pracy

Strona formalna pracy pozostawia pewien niedosyt. Doktorant nie stosuje przywołań schematów, rysunków, wykresów i tabel w tekście.

Nie do końca zrozumiałą jest sposób tworzenia przypisów literaturowych. Prace powstałe pod redakcją są przywoływane pod nazwiskiem redaktora, tymczasem w powszechnie przyjętych

zapisach, przywołuje się autorów danego rozdziału, a w spisie wykorzystanej literatury, wskazuje się pozycję, z której ten rozdział pochodzi, wraz z jej redaktorem.

Dostrzeżono także brak kilku pozycji w spisie, np. Sautet; Fischer i Nijkamp.

W języku polskim przyjęło się opracowywać teksty naukowe, w trzeciej osobie – natomiast niektóre fragmenty są napisane w osobie pierwszej. Przyjęło się także pisanie słowa „Autor” w odniesieniu do cytowanych wypowiedzi wielką literą.

Wniosek końcowy

W recenzji poruszono szereg mankamentów dysertacji, bo i taka jest rola recenzenta. Niektóre mankamenty, wynikają jednak z ograniczeń, na które badacz nie ma wpływu, należy więc zaakceptować zaproponowane przez Doktoranta rozwiązania, mając nadzieję, że w dalszej pracy naukowej będzie udoskonalał swój warsztat badawczy. Ponadto trudno jednoznacznie podać lepsze rozwiązania problemu badawczego jakim jest analiza zasobowych uwarunkowań gmin w kontekście przedsiębiorczości. Należy zatem docenić przedstawioną próbę, zakładając, że jest to jeden z pierwszych etapów na drodze naukowej Doktoranta. Doktorant wykazał się umiejętnością przeprowadzenia badań literaturowych w stopniu zadowalającym, zaproponował metodykę badań, która pomimo wad, jest akceptowalna, a na koniec przeprowadził gruntowną analizę zebranych danych, dokładnie dokumentując jej przebieg. Dowiódł tym samym, że zasługuje na stopień doktora.

Podsumowując stwierdzam, że praca doktorska mgr Pawła Kłobukowskiego: **spełnia wymagania Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytułach naukowych oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki i w związku z Ustawą z dnia 3 lipca 2018 r. - Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce przedkładam na ręce Dziekana Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, prof. dr hab. Alojzego Nowaka, wniosek o dopuszczenie pracy do publicznej obrony.**



